

Przepis na dzień dobry

SB Maffija

Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu

Nie mam pracy, mam sałatę i najczęściej pusty talerz
Trzy doby potrafię nie jeść, zejdzie stres to coś oszamię
Później Terry skacze jak jojo, później cerę mam taką no no
Gdyby mój Uber eats zapierdalał tak jak czas
Może jeden raz przy pytaniu o napiwek kliknąłbym "tak"
A Gabi od ''Legia kurczak'', hmmm pewnie śmiga już na studia, hehe
Mamie chodziło nie tylko o szamę, myślę
Gdy mówiła: ,,Jedz bo wystygnie" (mua)

Podrzucić, jebać wodę, daj mi mleko kokosowe, daj mi głowę, woah
Ona mnie zjada wzrokiem, bo mój jogurt jest okej
To smoothie hip-hopowe
Ty na diecie pudełkowej ciągle jesteś głodna
Twój chłopak jest na głodzie, musisz płacić mu za obiad
Bo nie ma za co poćpać, rozsypał, podzielił to jego ostatnia prosta (prostak
)

Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu

Wsadziłem chuja do buzi
A go wyssała jakbym wsadził go do ryżu, mm
Mam trochę brudu na garze, dlatego niesmaczne te wersy
Sory misiu, ale lubię kiedy (t, t), ale nie przy stole
Nie ufam jak pizzę jesz widelcem i nożem
Typie, rozlało się mleko, ale chuj tam, kupię nowe
Jebać, jebać już tą kokę (ble), kupię colę, mm
Mniam, mniam, takie sumy, że zrobię karpia
Podjadę pod McDrive, poproszę McDonald'a
Przy sobie kawa dla zbiccia zapachu, a nie robię w Douglas
Nie zgadzał mi się bigos, ale zaraz będzie zgadzał, Maffija

Zabrali mi brata, a jedyna krata tu to grill
Suko suto położone jest na nim, aż skwierczy, Kacperczyk
A w zasadzie jeden z nich, raperzy skopiiowani jak McDougle
Sami ze sobą mają beef, (kozak)
A ty wpierdalasz prozak, żeby nie żreć po nocach
Nic, (kozak)

Dziecię me, zaprawdę proszę cię, abyś jadła tylko to, co ziemskie jest
Abyś od fastfood'ów stroniła fest, bo to, co jesz, to to, czym jesteś. Zapra
wdę powiem ci, że, powiem ci, że

Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Sok świeżo wyciskany z zakazanych owoców
Podrzut, obrót, mieszaj, gotuj
Jak rzucamy, to mięsem, nie pierdolonym tofu